

SPIS TREŚCI:

1. Ustrojowa pozycja Rzecznika Interesu Publicznego .....	s. 3
2. Założenia ideowe ustawy lustracyjnej .....	s. 4
3. Analiza oświadczeń lustracyjnych .....	s. 5
4. Przesłuchiwanie świadków i zasięganie opinii biegłych w postępowaniach wyjaśniających prowadzonych przez Rzecznika .....	s. 9
5. Wnioskowanie o wszczęcie postępowania lustracyjnego .....	s. 10
6. Orzecznictwo sądowe .....	s. 16
a) Sąd Apelacyjny w Warszawie .....	s. 16
b) Sąd Najwyższy .....	s. 19
c) Reprezentowanie interesu publicznego przez Rzecznika w postępowaniu lustracyjnym i kasacyjnym .....	s. 20
d) Problematyka art. 18a ust. 3 i 4 ustawy lustracyjnej .....	s. 21
7. Sygnalizowanie odpowiednim organom o niewywiązywaniu się organów pozasądowych z obowiązków nałożonych przez ustawę .....	s. 23
8. Biuro Rzecznika Interesu Publicznego .....	s. 23
9. Problematyka finansowa .....	s. 24
10. Wnioski .....	s. 27

## **1. Ustrojowa pozycja Rzecznika Interesu Publicznego**

Rzecznik Interesu Publicznego oraz jego dwaj zastępcy zostali powołani zgodnie z art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (zwanej dalej ustawą lustracyjną; tekst jednolity – Dz. U. z 1999 r., Nr 42, poz. 428, z późn. zm.) przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w dniu 16 października 1998 r., zaś powierzony im urząd objęli 1 stycznia 1999 r.

Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w kwestii powołania Rzecznika, to „szczególna ustrojowa pozycja Rzecznika Interesu Publicznego w systemie organów państwa, związana jest w intencji ustawodawcy z bezstronnością władzy sądowniczej” i stąd też „wybór osoby mającej piastować stanowisko Rzecznika winien być związany właśnie z taką funkcją publiczną, która ex definitione wyłącza działalność polityczną, a postulat ten spełniony został w związku z powierzeniem uprawnienia do powoływania Rzecznika Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego”<sup>1</sup>. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego tylko przy takim uregulowaniu tej kwestii zapewniona została „nieingerencja organów i gremiów politycznych w tryb prac i sposób wykonywania obowiązków przez tak istotny dla postępowania lustracyjnego organ, jakim jest Rzecznik”<sup>2</sup>. W świetle cytowanego stanowiska Trybunału Konstytucyjnego budzi więc zdziwienie publiczna wypowiedź jednego z posłów na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, że Rzecznik Interesu Publicznego i jego zastępca zostali „mianowani w atmosferze skandalu...”<sup>3</sup>.

Rzecznik Interesu Publicznego jest w myśl ustawy lustracyjnej stroną reprezentującą interes publiczny zarówno w postępowaniu lustracyjnym przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, jako sądem właściwym do orzekania o zgodności z prawdą oświadczeń dotyczących pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa wymienionych w ustawie lub współpracy z tymi organami w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 10 maja 1990 r., jak i w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym (art. 17 ust. 1 oraz art. 1 ustawy lustracyjnej).

---

<sup>1</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego (dalej TK) z dnia 21 października 1998 r., sygn. akt K 24/98, s. 17, 18 uzasadnienia.

<sup>2</sup> tamże, s. 18.

<sup>3</sup> Sprawozdanie Stenograficzne z 3 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, IV Kadencja, w dniu 7 listopada 2001 r. (drugi dzień obrad), wypowiedź posła Mariana Marczewskiego, s. 100.

Rzecznik jest zatem, jednym z organów realizujących ustawę lustracyjną. Zasadniczym celem tej ustawy jest doprowadzenie do takiego stanu w państwie, aby najważniejsze funkcje publiczne (z których sprawowaniem ustawodawca wiąże wymóg posiadania określonych, nie tylko merytorycznych, ale i moralnych kwalifikacji), pełnione były przez osoby prawdomówne, a przez to godne zaufania i obdarzone nie tylko profesjonalnym autorytetem<sup>4</sup>. Lustracja musi być zatem rozumiana jako określony przez prawo mechanizm badania związków i zależności osób zajmujących lub ubiegających się o najwyższe stanowiska państwowe albo zajmujących inne stanowiska, z którymi wiąże się szczególnie wysoki stopień odpowiedzialności, a równocześnie zaufania społecznego.

## **2. Założenia ideowe ustawy lustracyjnej**

Obowiązująca aktualnie ustawa lustracyjna nie wiąże żadnych negatywnych skutków z samym faktem powiązań w przeszłości osoby pełniącej funkcje publiczną z którymkolwiek z organów bezpieczeństwa państwa. Określoną w ustawie sankcją, przewidzianą w art. 30 ust. 1-3, zagrożone jest jedynie składanie niezgodnych z prawdą oświadczeń lustracyjnych. Ustawodawcy zależy tylko na ujawnieniu pracy, służby lub tajnej współpracy ze służbami specjalnymi PRL i poddaniu tego faktu ocenie społecznej, a zatem na stwierdzeniu prawdomowości i wiarygodności osób pełniących funkcje publiczne lub do nich kandydujących. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego osoba, która składa fałszywe oświadczenie, ujawnia brak elementarnych kwalifikacji moralnych do pełnienia funkcji publicznych<sup>5</sup>. Tak więc ustawa lustracyjna, wbrew swej nazwie („o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990...”), nie dotyczy kontrolowania przeszłości osób kandydujących do funkcji publicznych lub już je pełniących, lecz jedynie kontrolowania prawdziwości oświadczeń składanych przez nie w tym przedmiocie. Nie chodzi zatem o sankcjonowanie samego faktu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa, ani też współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne, ale o przestrzeganie zasad prawdy i przejrzystości przez osoby obdarzone zaufaniem społecznym. Z tych więc względów ustawa lustracyjna nie wiąże ani karnej, ani też

---

<sup>4</sup> Wyrok TK z 21 października 1998 r., sygn. akt K 24/98, s. 28.

<sup>5</sup> tamże, s. 28.

quasi-karnej odpowiedzialności z samym faktem przeszłej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa. Z woli ustawodawcy praca lub służba w tych organach, jak również tajna i świadoma z nimi współpraca, nie może być uznana za przestępstwo, a odpowiedzialność osoby publicznej związana jest jedynie ze złożeniem niezgodnego z prawdą oświadczenia.

### **3. Analiza oświadczeń lustracyjnych**

Wolą ustawodawcy jest, aby osoby pełniące lub kandydujące do pełnienia funkcji publicznych składały oświadczenia o fakcie współpracy ze służbami specjalnymi PRL. Celem tej regulacji jest zapewnienie jawności życia publicznego, a zarazem zapobieżenie szantażowi faktami z przeszłości, które mogą być uznane za kompromitujące, a także poddanie tych faktów społecznemu osądowi<sup>6</sup>.

Wypada w tym miejscu zauważyć, że w okresie od wejścia w życie ustawy lustracyjnej (03.08.1997 r.) do końca 2001 r., do pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub tajnej z nimi współpracy w latach 1944-1990 przyznało się w złożonych oświadczeniach 315 osób. Z tej liczby 165 osób uczyniło to niezasadnie, co wynikało z nieznamomości przepisów. Służbę w organach Wojskowej Służby Wewnętrznej wykazały 63 osoby, jakkolwiek ukończyły one jedynie Szkołę Oficerów Rezerwy WSW, a to, stosownie do wyroku Trybunału Konstytucyjnego, nie może być kwalifikowane jako służba w organach bezpieczeństwa państwa<sup>7</sup>. W 30 przypadkach wykazano pracę lub służbę w milicji po dniu 7 grudnia 1954 r., a zatem w okresie, gdy milicja nie była już organem bezpieczeństwa państwa w rozumieniu przepisów ustawy lustracyjnej. Często powtarzaniem błędem było wykazywanie związków z organami bezpieczeństwa państwa przez sędziów i prokuratorów, którzy znaleźli się w stanie spoczynku jeszcze przed wejściem w życie ustawy lustracyjnej i nie byli zatem zobowiązani do składania oświadczeń. Tego rodzaju błędy popełniły 72 osoby. Oświadczenia złożone bezzasadnie nie były kierowane do publikacji.

Do końca 2001 r. w „Monitorze Polskim” opublikowane zostały nazwiska łącznie 150 osób, które przyznały się w swoich oświadczeniach do pracy (23 osoby), służby (62) oraz tajnej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa (65). W 1999

---

<sup>6</sup> Wyrok TK z dnia 10 listopada 1998 r., sygn. akt K 39/97, s. 34.

<sup>7</sup> tamże, s. 33, 34.

opublikowane zostały nazwiska 144 osób, w 2000 r. – 3 osoby, w 2001 r. – również 3 osoby. Publikacje objęły: 96 adwokatów, 28 prokuratorów (w tym 3 asesorów), 18 sędziów, 5 podsekretarzy stanu, jednego sekretarza stanu, jednego posła i jednego przedstawiciela mediów.

Sąd Apelacyjny w Warszawie opublikował w „Monitorze Polskim” w trybie art. 40 ust. 3 ustawy lustracyjnej nazwiska 143 osób, natomiast nazwiska pozostałych siedmiu zostały opublikowane w trybie art. 11 ust. 1 ustawy przez: Prezydenta RP (1), Prezesa Rady Ministrów (2), Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego (3) oraz Przewodniczącą Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (1).

Analiza oświadczeń, jakie wpłynęły do Sądu, jest jednym z podstawowych zadań Rzecznika i jego zastępców. Czynności wyjaśniające, jakie w tym zakresie osoby te podejmują, są niewątpliwie związane z lustracją i poprzedzają ewentualne wszczęcie przez Sąd postępowania lustracyjnego. Zgodnie z art. 17d ust. 1 pkt 1 ustawy lustracyjnej Rzecznik, co dotyczy również jego zastępców, ma obowiązek dokonania analizy wszystkich oświadczeń lustracyjnych pod kątem widzenia ich prawdziwości, a gdy stwierdzi, że mogą one być niezgodne z prawdą, jest obowiązany wystąpić z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego i w postępowaniu tym zmierzać do właściwego wyjaśnienia rozpoznawanej przez Sąd sprawy. Ten obowiązek Rzecznika dokonywania analizy oświadczeń lustracyjnych złożonych Sądowi przez osoby do tego z mocy ustawy zobowiązane, łączy się z koniecznością zebrania niezbędnych informacji. Wynika to jednoznacznie z treści art. 17d ust. 1 pkt 2 ustawy lustracyjnej. W tym celu Rzecznik podejmuje czynności wyjaśniające, o których jest mowa w art. 17d ust. 2 ustawy. Wśród tych czynności na plan pierwszy wysuwa się żądanie nadesłania lub przedstawienia akt i dokumentów, zawierających informacje potrzebne do analizy treści oświadczeń. Niezależnie od takiego żądania Rzecznik, jego zastępcy oraz upoważnieni pracownicy Biura Rzecznika, dysponujący poświadczeniami bezpieczeństwa dopuszczającymi ich do tajemnic państwowych na poziomie „ściśle tajne”, wykorzystywali swoje uprawnienia wynikające z art. 33 ustawy lustracyjnej. Przepis ten upoważnia ich do wstępu do pomieszczeń organów wymienionych w art. 31 ustawy oraz pomieszczeń Instytutu Pamięi Narodowej, w których materiały operacyjne

i archiwalne, a także inne dokumenty są przechowywane lub archiwizowane<sup>8</sup>. Godzi się jednak podkreślić, że sam fakt zbierania stosownych materiałów, nie świadczy jeszcze o zakwestionowaniu przez Rzecznika zgodności z prawdą analizowanych oświadczeń, ponieważ czynności te odnoszą się w równej mierze do wszystkich osób objętych ustawą lustracyjną. Osoby te, do chwili zasadnego i prawomocnego podważenia przez Sąd domniemania zgodności z prawdą treści oświadczenia, korzystają z domniemania uczciwości, a tym samym i prawdziwości złożonego oświadczenia<sup>9</sup>.

W 1999 r. Rzecznik, stosownie do art. 17d ust. 2 ustawy lustracyjnej, wystąpił do organów wymienionych w art. 31 ust. 1 tej ustawy z zapytaniami odnośnie 2 296 osób podlegających lustracji, w 2000 r. – co do 4 168, zaś w 2001 r. – co do 4 174. Ogółem zatem przez okres 3 lat swojej działalności Rzecznik skierował zapytania do wymienionych w ustawie organów oraz Instytutu Pamięi Narodowej, odnośnie 10 638 osób, domagając się poinformowania, czy co do nich zachowały się w archiwach jakieś materiały operacyjne lub archiwalne, z zapisami w dziennikach rejestracyjnych i koordynacyjnych oraz zapisami kartotecznymi włącznie.

Według stanu na koniec 2001 r., sprawdzanie osób podlegających lustracji i objętych zapytaniami zostało zakończone co do 6 689 osób. Stanowi to 28,35% w relacji do ogółu tych, którzy w latach 1997-2001 złożyli bezpośrednio lub pośrednio do Sądu Apelacyjnego w Warszawie oświadczenia lustracyjne. Oświadczeń takich wpłynęło do Sądu 25 453, w tym 1 855 pochodzi od sędziów i prokuratorów, którzy znaleźli się w stanie spoczynku jeszcze przed wejściem w życie ustawy lustracyjnej, a zatem nie byli już zobowiązani do składania oświadczeń.

Wśród osób sprawdzonych znaleźli się – uwzględniając stan na dzień 19 października 2001 r. – m.in.: posłowie III i senatorowie IV kadencji, osoby powołane, wybrane lub mianowane na określone w innych ustawach kierownicze stanowiska państwowe, np. w Kancelarii Prezydenta RP, Biurze Bezpieczeństwa Narodowego, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, poszczególnych ministerstwach (ministrowie, sekretarze i podsekretarze stanu, dyrektorzy generalni – z wyjątkiem dwóch podsekretarzy stanu i dwóch dyrektorów generalnych), urzędach centralnych

---

<sup>8</sup> por. „Porozumienie z dnia 23 lipca 2001 r. w sprawie szczegółowego trybu udostępniania Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz Rzecznikowi Interesu Publicznego materiałów archiwalnych, którymi dysponuje Instytut Pamięi Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu”.

(kierownicy, ich zastępcy, dyrektorzy generalni – z wyjątkiem pięciu z nich), urzędach wojewódzkich (wojewodowie, wicewojewodowie, dyrektorzy generalni – z wyjątkiem czterech spośród nich) oraz w tzw. mediach publicznych (członkowie rad nadzorczych i zarządów w Telewizji Polskiej i Polskim Radiu, dyrektorzy ośrodków regionalnych TVP, prezesi i wiceprezesi Polskiej Agencji Prasowej S.A. i Polskiej Agencji Informacyjnej S.A. – z wyjątkiem 8 takich osób).

Co do wzmiankowanych ogółem 13 osób spośród powołanych, wybranych lub mianowanych na określone w innych ustawach kierownicze stanowiska państwowe, co do których na koniec 2001 r. nie udało się jeszcze zakończyć sprawdzeń (zakończono je co do 520 takich osób), to wytłumaczenia tego szukać należy w tym, że tych 13 osób zostało powołanych, wybranych lub mianowanych na przełomie I i II półrocza 2001 r., co – uwzględniając procedurę związaną z wypełnieniem oświadczenia lustracyjnego, jego przesłaniem do Sądu, a stamtąd przesłaniem kserokopii do Biura Rzecznika oraz objęciem autora oświadczenia zapytaniem skierowanym do wszystkich podmiotów w ustawie lustracyjnej wymienionych – musiało rzutować negatywnie na możliwość sprawdzenia tych osób do końca 2001 r. Podobnie przedstawia się sprawa z ośmioma przedstawicielami mediów, których również – z powodów, jak wyżej – nie udało się sprawdzić do końca 2001 r. (sprawdzono 234 osoby z tego pionu funkcji publicznych).

W związku z odbytymi we wrześniu 2001 r. wyborami parlamentarnymi zaszła konieczność sprawdzenia oświadczeń wypełnionych przez 245 nowych posłów i 50 nowych senatorów (oświadczenia pozostałych parlamentarzystów znalazły się w Sądzie jeszcze przed ich wyborem do Sejmu i Senatu, a to z racji wcześniejszego pełnienia funkcji publicznych zobowiązujących do złożenia oświadczenia). Do końca 2001 r. objęto zapytaniami 230 posłów oraz 48 senatorów, zaś co do pozostałych 15 posłów i 2 senatorów zapytania zostały wystosowane już po dniu 1 stycznia 2002 r. Opóźnienie to zostało spowodowane niedostaniem na czas oświadczeń przez Państwową Komisję Wyborczą do Sądu i koniecznością pozyskania przez Sąd brakujących oświadczeń, co w końcu nastąpiło. Aktualnie trwają czynności sprawdzające odnośnie wzmiankowanych 245 oświadczeń posłów i 50 oświadczeń senatorów.

---

<sup>9</sup> Andrzej Murzynowski: „Zasada legalizmu w postępowaniu lustracyjnym” w: „Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia”, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 2000, s. 513.

Wśród instytucji, co do których zostały zakończone sprawdzenia, znalazły się m.in.: Trybunał Konstytucyjny, Trybunał Stanu, Sąd Najwyższy, Naczelny Sąd Administracyjny z ośrodkami zamiejscowymi włącznie, Krajowa Rada Sądownictwa, Naczelna Rada Adwokacka, wszystkie Okręgowe Rady Adwokackie (bez jednej osoby – członka ORA w Opolu) i Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

Należy jednak w tym miejscu podkreślić, że otrzymane odpowiedzi oraz badania własne przeprowadzane w archiwach organów wymienionych w ustawie lustracyjnej, nie oznaczają jeszcze definitywnego zakończenia sprawdzania osób podlegających lustracji, ponieważ nie można wykluczyć, że w jakimś momencie zostaną odnalezione dowody czyichś powiązań z b. służbami specjalnymi PRL w sensie tajnej i świadomej z nimi współpracy, co będzie zobowiązywać Rzecznika do podjęcia postępowania wyjaśniającego, zaś w razie pozyskania w jego ramach odpowiednio przekonujących dowodów – do wystąpienia do Sądu z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego.

#### **4. Przesłuchiwanie świadków i zasięgnięcie opinii biegłych w postępowaniach wyjaśniających prowadzonych przez Rzecznika**

Czynności Rzecznika, związane ze wstępną oceną prawdziwości oświadczeń lustracyjnych, wymagają m.in. przesłuchiwania świadków oraz zasięgnięcia opinii biegłych. Dowody te poprzedzają podjęcie decyzji co do ewentualnego wystąpienia z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego.

Rzecznik i jego zastępcy, działając w ramach przyznanych uprawnień ustawowych (art. 17d ust. 2 ustawy lustracyjnej) przesłuchali: w 1999 r. – 47 świadków, w 2000 r. – 50 i w 2001 r. – 112, łącznie zatem 209 świadków, a nadto w 10 przypadkach zasięgnięto opinii biegłych, głównie z zakresu pismoznawstwa.

Wszyscy przesłuchani przez Rzecznika i zastępców świadkowie to funkcjonariusze b. MSW lub b. wojskowych służby specjalnych. Ich przesłuchanie wymagało zatem, stosownie do wymogu wynikającego z art. 179 § 1 kpk, zwolnienia od obowiązku zachowania tajemnicy państwowej. Zwolnienia takie zostały bez żadnych trudności uzyskane przez Rzecznika od Szefa Urzędu Ochrony Państwa, a także i Ministra Obrony Narodowej, którzy w tym zakresie w pełni respektowali przepis art. 31 ust. 2 ustawy lustracyjnej.



Postawa przesłuchiwanym przez Rzecznika świadków charakteryzowała się, tak jak i w dwóch poprzednich latach, tendencją do ochrony osób, co do których świadkowie byli przesłuchiwani, jak i minimalizacją tajnej współpracy tych osób z organami bezpieczeństwa państwa. Wielu z przesłuchanych świadków, zasłaniając się niepamięcią, kwestionowało nawet dokumenty przez siebie w pracy operacyjnej wytworzone. Niekiedy zdarzały się i takie przypadki, że świadkowie przesłuchani w postępowaniu wyjaśniającym przez Rzecznika, złożyli następnie zeznania wyraźnie odmienne przed Sądem, co skutkowało złożeniem zawiadomienia do prokuratora o popełnieniu przestępstwa fałszywych zeznań, określonego w art. 233 § 1 kk. Rzecznik złożył trzy takie zawiadomienia, natomiast w jednej sprawie, po przeprowadzeniu wewnętrznego postępowania wyjaśniającego, zawiadomienie złożył Komendant Główny Policji (dotyczyło ono oficera Policji w służbie czynnej). We wszystkich czterech wzmiankowanych przypadkach prokurator wszczął postępowania karne o przestępstwo z art. 233 § 1 kk, z tym jednak, że z różnych przyczyn zawiesił te postępowania co do trzech osób (co do dwóch z powodu niezakończenia prawomocnie postępowania lustracyjnego, w którym świadkowie złożyli zeznania, co do jednej osoby – z powodu potrzeby poddania jej badaniu przez biegłych psychiatrów). W odniesieniu do jednej osoby prokurator wystąpił do Sądu z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania uznając, że społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna (w sprawie tej oskarżyciel cofnął następnie na posiedzeniu ten wniosek, zaś Sąd w trybie art. 341 § 2 kpk skierował sprawę na rozprawę i wezwał go do dokonania czynności określonych w art. 331 § 1-3 kpk).

Rzecznik w ani jednym przypadku nie miał okazji skorzystać z uprawnienia, polegającego na możliwości zarządzenia przeszukania, zmierzającego do odnalezienia i zabezpieczenia dowodów rzeczowych.

## **5. Wnioskowanie o wszczęcie postępowania lustracyjnego**

Rzecznik dysponuje w postępowaniu lustracyjnym z woli ustawodawcy szerokimi prerogatywami i m.in. korzysta z zapisanego w art. 17d ust. 1 pkt 3 ustawy prawa do składania do Sądu wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego. Jako organ powołany z urzędu do analizy wpływających do Sądu oświadczeń (art. 17d ust. 1 pkt 1) i dysponujący pełnym dostępem do wszelkich materiałów (art. 17d ust. 2 i art.

17e), Rzecznik jest podmiotem, który najczęściej doprowadza do wszczęcia postępowania lustracyjnego, ponieważ wszczynanie takiego postępowania przez Sąd z urzędu w sytuacjach określonych w art. 18a ust. 3 i 4 ustawy lustracyjnej jest zjawiskiem o marginalnej w praktyce skali, natomiast 21 postępowań wszczętych przez Sąd z urzędu na podstawie art. 40b ust. 1 z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r., Nr 47, poz. 544) dotyczyło tylko 2000 r. jako roku wyborów prezydenckich (w ani jednej sprawie Sąd nie wszczął, bo nie miał do tego podstaw, postępowania na podstawie uprawnienia określonego w art. 18a ust. 3 in fine).

Spośród zadań Rzecznika, które zostały wymienione w art. 17d ust. 1 ustawy, najważniejszym jest niewątpliwie składanie wniosków do Sądu o wszczęcie postępowania lustracyjnego i zadanie to stanowi najistotniejszą część pracy Rzecznika. W realizacji tego zadania wykorzystuje on materiał dowodowy, jaki udało się odnaleźć w zasobie archiwalnym po b. służbach specjalnych PRL, jak również wykorzystuje te możliwości ustawowe, jakie wynikają z art. 17d ust. 2, a zatem przesłuchuje świadków, a także biegłych. Obowiązująca ustawa lustracyjna nie przewiduje natomiast wśród czynności wyjaśniających, do jakich został upoważniony Rzecznik, możliwości przesłuchiwanie przez niego osoby, której oświadczenie lustracyjne poddaje analizie i ocenie. Brak jest przy tym podstaw do odwoływania się w tym wypadku do analogii z przepisami kodeksu postępowania karnego, ponieważ katalog czynności wyjaśniających, jakie ma prawo przeprowadzać Rzecznik, określony został w art. 17d ust. 2 ustawy w sposób wyczerpujący i w żadnym razie nie może być dowolnie uzupełniany przez przesłuchiwanie osoby, co do której Rzecznik zamierza wystąpić z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego.

W związku z przysługującym Rzecznikowi prawem do składania wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego wypada się w tym miejscu raz jeszcze (była już o tym mowa w „Informacji o działalności Rzecznika Interesu Publicznego za 2000 rok”) odwołać do poglądu wyrażonego przez wybitnego polskiego procesualistę, a zarazem i praktyka (był w latach 1990-1996 Prezesem Izby Karnej Sądu Najwyższego) prof. dr hab. Andrzeja Murzynowskiego, że „podstawą obligującą Rzecznika do wystąpienia – zgodnie z zasadą legalizmu – z takim wnioskiem [tj. o wszczęcie postępowania lustracyjnego – uściślenie moje B.N.] będzie już sama możliwość, wynikająca z zebranych przez niego informacji, złożenia przez daną osobę niezgodnego z prawdą

oświadczenia, która wymaga zbadania przez sąd; inaczej więc określona jest tu rola Rzecznika, jak to się dzieje w postępowaniu przygotowawczym w procesie karnym, w którym tylko wysoki stopień prawdopodobieństwa popełnienia przez podejrzanego zarzucanego mu czynu uprawnia, a zarazem i obliguje prokuratora do wniesienia aktu oskarżenia. Zakres kognicji prokuratora w postępowaniu przygotowawczym i związanych z nią jego uprawnień co do niekierowania sprawy do sądu, jest więc znacznie szerszy niż Rzecznika Interesu Publicznego decydującego o wystąpieniu z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego, co również tłumaczy różnice w zakresie i charakterze prawnym podejmowanych przez nich czynności”<sup>10</sup>.

Sporządzając wniosek o wszczęcie postępowania lustracyjnego Rzecznik wzoruje się w tym zakresie na przepisach kodeksu postępowania karnego dotyczących sposobu formułowania aktu oskarżenia, co jednak nie znaczy, że charakter prawny takiego wniosku jest taki sam jak aktu oskarżenia, ponieważ dla złożenia wniosku „wystarczy tylko (inaczej jak przy wnoszeniu aktu oskarżenia) sama, wymagająca sprawdzenia, wątpliwość co do zgodności z prawdą złożonego oświadczenia lustracyjnego, a dokonać tego powinien sąd w wyniku już całkiem formalnego i wyczerpującego postępowania dowodowego, jeżeli zdecyduje o wszczęciu postępowania lustracyjnego”<sup>11</sup>.

Rzecznik, wykorzystując swoje uprawnienie ustawowe z art. 17d ust. 1 pkt 3, złożył do Sądu w 2001 r. 30 wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego, a zatem tyle samo, co w 1999 r. i o 5 wniosków więcej aniżeli w 2000 r. Żaden z tych wniosków nie był związany z tzw. „donosem poselskim” (art. 18b ust. 2), ponieważ żaden poseł, jak i senator z takiej możliwości w 2000 i 2001 r. nie korzystał (uczyniło to jedynie 3 posłów KPN-Ojczyzna, którzy złożyli 5 wniosków w 1999 r.).

Ilość wniosków złożonych w 2001 r. należy uznać za optymalną, mając na uwadze trudności w dostępie do materiałów archiwalnych, związane z ich przekazywaniem przez podmioty wymienione w ustawie lustracyjnej w art. 31 ust. 1 do Instytutu Pamięi Narodowej (proces przekazywania zasobów archiwalnych nie został zresztą jeszcze po dziś dzień zakończony).

Wnioski złożone w okresie sprawozdawczym dotyczyły: 20 adwokatów, 4 sędziów, 4 przedstawicieli środków masowego przekazu, jednego podsekretarza stanu i

---

<sup>10</sup> tamże, s. 515.

<sup>11</sup> tamże, s. 516.

jednego prokuratora. Związane były w 26 przypadkach z nieujawnieniem przez osobę pełniącą funkcję publiczną tajnej i świadomej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa, w dwóch – z nieujawnieniem pracy i również w dwóch – z nieujawnieniem służby w tych organach.

W odniesieniu do wszystkich 30 osób objętych wnioskami Rzecznika Sąd wszczął postępowanie lustracyjne już w pierwszej instancji po ustaleniu, że przedłożone przez Rzecznika materiały wskazują na możliwość złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia (art. 18a ust. 1 ustawy).

W latach 1999-2001 Rzecznik złożył do Sądu ogółem 85 wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego i wszystkie one zostały uwzględnione w tym sensie, że postępowanie zostało wszczęte.

Mając na uwadze zastosowaną przez ustawodawcę w art. 3 ust. 1 i 2 ustawy kolejność osób pełniących funkcje publiczne, wspomniane wyżej wnioski w ilości 85 dotyczyły: 14 posłów, 3 senatorów, 2 ministrów (w tym wicepremiera), 4 podsekretarzy stanu, 2 byłych wojewodów, 2 innych wyższych urzędników państwowych, jednego dyrektora generalnego, 7 sędziów, 2 prokuratorów, 44 adwokatów i 4 przedstawicieli mediów.

Jak wynika z powyższego, najczęściej wnioski Rzecznika dotyczyły adwokatów (44), a następnie posłów (14), sędziów (7), podsekretarzy stanu (4), przedstawicieli mediów (4), a dalej senatorów (3), ministrów (2), prokuratorów (2), b. wojewodów (2) i innych wyższych urzędników państwowych (3).

Wszystkie osoby, wobec których Rzecznik wystąpił do Sądu z wnioskiem o wszczęcie wobec nich postępowania lustracyjnego, były – od dnia 15 listopada 1999 r. poczynając – jeszcze w tym samym dniu, w którym wniosek został złożony, informowane o tym fakcie przez Rzecznika na piśmie. Niesłuszny jest zatem zarzut czyniony Rzecznikowi, że „osoba lustrwana dowiadyuje się o tym, że rzecznik interesu publicznego ma zastrzeżenia do jej oświadczenia lustracyjnego, bądź z wezwania do sądu, bądź z prasy, bo tak często bywa”<sup>12</sup>.

Wnioski złożone przez Rzecznika do Sądu o wszczęcie postępowania lustracyjnego były wynikiem selekcji kilkuset zbadanych w tym aspekcie spraw. Rzecznik, dokonując tej selekcji, kierował się stanowiskiem Trybunału

---

<sup>12</sup> Sprawozdanie Stenograficzne z 10 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, IV Kadencja, w dniu 9 stycznia 2002 r., wypowiedź posła Ryszarda Kalisza, s. 97.

Konstytucyjnego, a konkretnie wymogami, jakim winna – według Trybunału – odpowiadać tajna i świadoma współpraca (art. 4 ust. 1 ustawy)<sup>13</sup>. Ograniczająco na ilość skierowanych do Sądu wniosków wpłynęła również linia orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który odrzucił mianowicie niemal całkowicie możliwość korzystania z przewidzianego w ustawie, w art. 22 ust. 2 zd. drugie, umorzenia postępowania lustracyjnego w przypadku braku dostatecznych dowodów, pozwalających na ocenę prawdziwości oświadczenia. W takich sytuacjach Sąd korzystał z dyrektywy wyrażonej w art. 5 § 2 kpk, nakazującej rozstrzygać nie dające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, a tym samym osoby lustrowanej. W praktyce prowadziło to do orzeczeń stwierdzających prawdziwość złożonego oświadczenia lustracyjnego w przypadkach takich, jak np. służby przez okres 1,5 roku w milicji w okresie, gdy była ona jednostką Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (a więc organu bezpieczeństwa państwa), tylko dlatego że – jak wyjaśnił lustrowany (adwokat) – nie wiedział on, iż w czasie, gdy pracował w MO, formacja ta podlegała MBP, czy też gdy osoba lustrowana (adwokat) wyjaśniła, że zapomniała, iż przez okres 45 dni pracowała w jednostce organizacyjnej MBP, a podpisując dokumenty związane z zatrudnieniem, nie miała świadomości, co podpisuje.

Na ilość wniosków złożonych przez Rzecznika miała swój negatywny wpływ dominująca nadal w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego krytyczna ocena wartości dowodowej zapisów kartotecznych i rejestracyjnych pozostałych po b. służbach specjalnych, choćby nawet wspartych zeznaniami świadków, którzy te zapisy wytwarzali lub się do nich przyczyniali. Nie ulega wątpliwości, że taka ocena związana jest ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w jednym z wyroków, w którym stwierdzono manipulację osobami, jak i treścią materiałów znajdujących w aktach prowadzonych przez b. funkcjonariuszy służb specjalnych, jak i to, że funkcjonariusze ci dbali o stwarzanie pozorów efektywności ich zabiegów i czynności. W tym samym orzeczeniu Sąd Najwyższy postawił również wymóg, przestrzegany z całą konsekwencją przez Sąd Apelacyjny w 2001 r., aby informacje, które przekazywali tajni współpracownicy organom bezpieczeństwa, były tym organom w ich pracy „przydatne i pomocne”<sup>14</sup>. Udowodnienie zaś, że przekazywane informacje takimi właśnie były, jest –

<sup>13</sup> Wyrok TK z dnia 10 listopada 1998 r., sygn. akt K 39/97, s. 32.

<sup>14</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r., sygn. II KKN 271/2000, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Izba Wojskowa, zeszyt 1-2 z 2001 r., poz. 15, s. 83, 84.

aktualnie co do 4 osób; co do jednej osoby zostało umorzone wobec jej śmierci, zaś co do dwóch pozostałych, zostało zakończone prawomocnie stwierdzeniem, że złożyły one niezgodne z prawdą oświadczenia).

## **6. Orzecznictwo sądowe**

### **a) Sąd Apelacyjny w Warszawie**

Według stanu na koniec 2001 r. na 85 spraw lustracyjnych rozpoznawanych przez Sąd Apelacyjny, na podstawie wniosków Rzecznika złożonych w latach 1999-2001, Sąd ten wydał 51 orzeczeń, w tym 37 prawomocnych i 14 nieprawomocnych (w 2001 r. odpowiednio: 18 i 14). Uwzględniając, że w trzech sprawach postępowanie lustracyjne (w tym jedno odwoławcze) zostało zawieszona z powodu ciężkiej choroby osoby lustrowanej (art. 22 § 1 kpk), oznacza to, że przed sądem pierwszej oraz drugiej instancji toczyło się na koniec 2001 r. 45 postępowań lustracyjnych z wniosków Rzecznika, w tym w 9 sprawach po raz drugi, a to w związku z uchyleniem wyroku przez instancję odwoławczą i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, zaś w 2 sprawach – po raz trzeci.

Wszczęte przez Sąd na wniosek Rzecznika lub wszczęte przez Sąd z urzędu postępowanie lustracyjne (art. 18a ust. 2 i 3, art. 18b ust. 4), a także postępowanie wszczęte na wniosek osoby, o jakiej mowa w art. 18a ust. 4 ustawy, podlega dwuinstancyjnej kontroli sądowej (art. 23 ust. 2). W wyniku odwołań stron złożonych do sądu drugiej instancji, sąd ten w latach 1999-2001 uchylił 15 wyroków sądu pierwszej instancji (w tym w 2001 r. – 9 wyroków) i przekazał temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania (w czterech dalszych sprawach, w tym w jednej w 2001 r. uczynił to Sąd Najwyższy w uwzględnieniu wniesionych kasacji).

Spośród 37 prawomocnie na koniec 2001 r. zakończonych postępowań lustracyjnych uprawomocniło się w sądzie pierwszej instancji 15 orzeczeń (strony od nich odwołań nie wносиły bądź też ich odwołania nie zostały przyjęte ze względów formalno-prawnych), natomiast 22 orzeczenia uprawomocniły się po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego przez sąd drugiej instancji.

Sposób rozstrzygnięć we wspomnianych wyżej 37 prawomocnie zakończonych postępowaniach lustracyjnych przedstawia się następująco:

- w odniesieniu do 18 osób lustrowanych (w tym 11 w 2001 r.) Sąd stwierdził fakt złożenia przez nie niezgodnych z prawdą oświadczeń, co do 14 (w tym 7 w 2001 r.) stwierdził, że oświadczenia ich były prawdziwe; co do czterech Sąd umorzył wszczęte na wniosek Rzecznika postępowanie lustracyjne, a to w związku z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2000 r. (sygn. akt P.3/2000) dotyczącego sytuacji polegającej na zrezygnowaniu z pełnienia funkcji publicznej albo odwołaniu z niej – przed dniem wejścia w życie noweli do ustawy lustracyjnej, tj. przed 27 listopada 1998 r. – osoby podlegającej lustracji (wszystkie te orzeczenia zapadły jeszcze w 2000 r.) i co do jednej osoby umorzył postępowanie w związku z jej śmiercią (art. 17 § 1 pkt 5 kpk);
- wśród 18 osób, co do których Sąd prawomocnie stwierdził, że złożyły one niezgodne z prawdą oświadczenia lustracyjne, (15 osób z powodu nieujawnienia swojej tajnej i świadomej współpracy, 3 osoby – nieujawnienia służby w organach bezpieczeństwa państwa), znalazło się: 12 adwokatów, 3 senatorów, 1 poseł, 1 podsekretarz stanu i 1 wyższy urzędnik państwowy (prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego);
- wśród natomiast 14 osób, co do których Sąd prawomocnie stwierdził, że oświadczenia ich były prawdziwe, było: 4 posłów, 4 sędziów, 4 adwokatów, 1 sekretarz stanu i 1 wojewoda;
- co do kierunku 14 nieprawomocnych rozstrzygnięć Sądu, to przedstawia się on następująco: odnośnie 12 osób (6 adwokatów, 2 prokuratorów, 2 przedstawicieli mediów, 1 posła i 1 sędziego) Sąd stwierdził, że osoby te złożyły oświadczenia niezgodne z prawdą, odnośnie 2 osób (obydwie to adwokaci) – że ich oświadczenia są prawdziwe.

W latach 1999-2001 Rzecznik wniósł 13 odwołań od orzeczeń Sądu, stwierdzających, że osoby, co do których na jego wniosek wszczęte zostało postępowanie lustracyjne, złożyły zgodne z prawdą oświadczenia. Sposób załatwienia tych odwołań był następujący:

7 odwołań nie zostało przez sąd odwoławczy uwzględnionych, jedno Rzecznik cofnął w związku z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2000 r.

(sygn. akt I KZP 15/2000) w przedmiocie Akademii Spraw Wewnętrznych, zaś 5 odwołań sąd drugiej instancji uwzględnił i uchylił zaskarżone orzeczenia, przekazując sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (dotyczy: posłów A. Bentkowskiego, J. Jaskierni, M. Wagnera, b. wicepremiera J. Tomaszewskiego oraz jednego adwokata).

Od 6 dalszych orzeczeń Rzecznik nie złożył odwołań. Wśród orzeczeń tych znalazły się dwa takie, w których postępowanie lustracyjne zostało wprowadzone wszczęte na wniosek Rzecznika, ale po przeprowadzeniu przez Sąd postępowania dowodowego Rzecznik wniósł o uznanie, że osoba lustrowana złożyła zgodne z prawdą oświadczenie (dotyczy: b. posłanki, obecnie senator G. Staniszewskiej oraz b. wojewody M. Gieleckiego). Od dalszych czterech orzeczeń stwierdzających, że osoby lustrowane złożyły oświadczenia prawdziwe (dwóch posłów: S. Skomra i B. Szweda oraz dwoje sędziów) – Rzecznik odwołań nie wniósł, uznając, że nie mają one szans powodzenia (co do dwóch dalszych niekorzystnych dla siebie orzeczeń Rzecznik nie wniósł odwołań, ponieważ nie otrzymał jeszcze odpisu orzeczenia z uzasadnieniem).

Jak wspomniano powyżej, Rzecznik w dwóch sprawach wszczętych na jego wniosek uznał po przeprowadzeniu przewodu sądowego, że oświadczenia lustracyjne są zgodne z prawdą. Stało się tak dlatego, ponieważ nie traktuje swej roli strony oskarżycielskiej jednostronnie i nie popiera w całym postępowaniu lustracyjnym tylko wersji niezgodności z prawdą złożonego oświadczenia. Podobnie jak prokurator w postępowaniu karnym, Rzecznik może w miarę potrzeby odstąpić od popierania zarzutu złożenia przez osobę lustrowaną niezgodnego z prawdą oświadczenia, a nawet wnieść odwołanie od niekorzystnego dla niej orzeczenia, ponieważ zgodnie z art. 17d ust. 2 ustawy lustracyjnej stosują się do Rzecznika w toku postępowania sądowego odpowiednio art. 14 § 2 i art. 425 § 4 kpk. Rzecznik powinien się tak właśnie zachować „jeżeli z przebiegu wyczerpująco przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że zostały wyjaśnione na korzyść osoby lustrowanej zarzuty i wątpliwości podważające wiarygodność jej oświadczenia, a wobec tego, że w sądowym postępowaniu lustracyjnym rozpoznaje się sprawy, w których już sama wątpliwość co do zgodności z prawdą złożonego oświadczenia zobowiązuje Rzecznika do wystąpienia z wnioskiem o jego wszczęcie oraz że dopiero w toku tego postępowania przeprowadza się w sposób formalny i w warunkach zachowania kontrydiktoryjności wyczerpujące postępowanie dowodowe, przypadki »odstąpienia od oskarżenia« mogą występować w



działalności Rzecznika chyba nawet stosunkowo częściej, niż w praktyce prokuratora w postępowaniu karnym”<sup>15</sup>.

#### b) Sąd Najwyższy

W latach 2000-2001 Sąd Najwyższy orzekł w trybie kasacji w 12 sprawach, które zostały wszczęte przez Sąd Apelacyjny na wniosek Rzecznika (w 2000 r. w sześciu i w 2001 r. również w sześciu; w 1999 r. Sąd Najwyższy w trybie kasacji nie wydał żadnego orzeczenia lustracyjnego).

Osoby lustrowane wniosły 11 kasacji, Rzecznik – jedną. Sposób załatwienia skarg kasacyjnych przedstawia się następująco:

- 2 kasacje osób lustrowanych zostały uwzględnione w całości przez uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji;
- 2 kasacje zostały uwzględnione częściowo przez uchylenie orzeczenia sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania; w jednej sprawie Sąd Najwyższy nie uwzględnił zażalenia osoby lustrowanej na decyzję Sądu Apelacyjnego odmawiającą przyjęcia kasacji ze względów formalno-prawnych;
- w pozostałych 6 sprawach uznał kasacje osób lustrowanych za oczywiście bezzasadne, w tym w czterech sprawach orzekł tak w 2001 r. (natomiast w jednej sprawie skargę kasacyjną uwzględnił częściowo, przekazując sprawę ze względów proceduralnych do ponownego rozpoznania w instancji odwoławczej).

Jak nadmieniono wyżej, Rzecznik wniósł tylko jedną kasację od prawomocnego orzeczenia sądowego stwierdzającego, że lustrowany złożył prawdziwe oświadczenie lustracyjne. Kasację tę, wniesioną w 2001 r., Sąd Najwyższy uznał za oczywiście bezzasadną (dotyczyła osoby pośła Wł. Cimoszewicza).

W 2001 r. Sąd Najwyższy miał przekazane w trybie art. 441 § 1 kpk przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, jako sąd odwoławczy orzekający w sprawach lustracyjnych, tylko jedno zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, w związku z czym wydał w dniu 18 września 2001 r. taką uchwałę w sprawie

---

<sup>15</sup> A. Murzynowski, op. cit., s. 519, 520.

posła W. Kiełbowicza (sygn. akt I KZP 19/2001). Uchwała ta dotyczy kwestii proceduralnych związanych z postępowaniem dowodowym przy ponownym rozpoznawaniu sprawy.

c) reprezentowanie interesu publicznego przez Rzecznika w postępowaniu lustracyjnym i w postępowaniu kasacyjnym

Stosownie do art. 17 ust. 1 ustawy lustracyjnej, Rzecznik reprezentuje interes publiczny w postępowaniu lustracyjnym przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie oraz w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym. W związku z tym, tak jak w dwóch poprzednich latach, Rzecznik wraz z zastępcami brał udział w rozprawach głównych przed sądem pierwszej instancji, jak i w rozprawach odwoławczych przed sądem drugiej instancji, w posiedzeniach Sądu Apelacyjnego oraz w rozprawach kasacyjnych i posiedzeniach Sądu Najwyższego. W 2001 r. Rzecznik i jego zastępcy uczestniczyli w 218 rozprawach głównych i odwoławczych oraz w 45 posiedzeniach Sądu Apelacyjnego (w 2000 r. odpowiednio: w 247 rozprawach i 61 posiedzeniach), a nadto w 8 rozprawach kasacyjnych i 2 posiedzeniach w Sądzie Najwyższym (w 2000 r. odpowiednio: w 7 rozprawach i 5 posiedzeniach). Tak więc Rzecznik i jego zastępcy reprezentowali w 2001 r. interes publiczny w 273 czynnościach procesowych w obu sądach, tj. w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie oraz w Sądzie Najwyższym (w 1999 r. – w 116, w 2000 r. – w 320), zaś w latach 1999-2001 ilość czynności procesowych (rozprawy i posiedzenia) obsadzonych przez Rzecznika i jego zastępców wyniosła 709. Tak znaczna ilość czynności procesowych, a przede wszystkim rozpraw głównych, w których uczestniczyli Rzecznik i jego zastępcy, wiąże się niewątpliwie z wydłużeniem się postępowań lustracyjnych w poszczególnych sprawach, co ma swoje źródło w przeprowadzaniu dodatkowych dowodów zgłaszanych w toku postępowania, a także częstym niestawiennictwie osób wzywanych na rozprawy (lustrowani, świadkowie). W niektórych sprawach, zanim zapadło orzeczenie, Sąd musiał odbyć ponad 20 rozpraw (np. w sprawie J. Tomaszewskiego – 26, J. Oleksego – 23, M. Wagnera – 17).

Rozprawy i posiedzenia, o jakich mowa wyżej, związane były nie tylko z wszczynaniem przez Sąd postępowań lustracyjnych na wniosek Rzecznika, ale także z wszczynaniem takich postępowań na żądanie osób, które przed dniem wejścia w życie ustawy lustracyjnej (03.08.1997 r.) pełniły funkcje publiczne, a zostały publicznie

pomówione o fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub tajnej współpracy z nimi w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 10 maja 1990 r. (art. 18a ust. 3 ustawy), jak również wszczynaniem postępowań na wniosek osób, które złożyły oświadczenie stwierdzające fakt ich pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi, a domagały się ustalenia, że ich praca, służba lub współpraca zostały wymuszone poprzez groźbę utraty życia lub zdrowia przez nie same lub osoby dla nich w rozumieniu przepisów Kodeksu karnego najbliższe (art. 18a ust. 4 ustawy).

#### d) problematyka art. 18a ust. 3 i 4 ustawy lustracyjnej

Wolą ustawodawcy, i to od samego początku prac legislacyjnych nad ustawą lustracyjną, było umożliwienie złożenia oświadczenia lustracyjnego do Sądu osobom, które przed dniem wejścia w życie ustawy lustracyjnej pełniły funkcje publiczne, a zostały publicznie pomówione o fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 10 maja 1990 r. (art. 8 ustawy). Stosownie do art. 18a ust. 3 ustawy lustracyjnej – we wszystkich takich przypadkach – Sąd był i jest obowiązany wszcząć postępowanie z urzędu, zaś Rzecznik w tym postępowaniu reprezentować interes publiczny.

Z możliwości wynikającej z art. 8 ustawy lustracyjnej skorzystało w latach 1999-2001 tylko 9 osób (w 1999 r. – 7, w 2000 r. – jedna i w 2001 – również jedna). Wszczęcie przez Sąd postępowania z urzędu nastąpiło jednak jedynie w 8 przypadkach, ponieważ jedna osoba nie spełniała wymogów formalnych, aby wszcząć co do niej postępowanie lustracyjne, gdyż nie pełniła przed dniem wejścia w życie ustawy lustracyjnej funkcji publicznej w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 2 tej ustawy. Spośród 8 osób, które skorzystały z art. 8 ustawy lustracyjnej, 5 zostało pomówionych, gdy były przed dniem 3 sierpnia 1997 r. posłami na Sejm RP, zaś 3 dalsze, gdy były senatorami RP.

We wszystkich 8 sprawach wszczętych przez Sąd z urzędu na podstawie art. 18a ust. 3 ustawy w zw. z art. 8 ustawy zostało zakończone postępowanie lustracyjne, w tym w 6 prawomocnie, a w 2 dalszych nieprawomocnie (dotyczy: L. Moczulskiego i K. Horodeckiego; orzeczenia co do obu tych osób zostały wydane w 2001 r.).

Kierunek rozstrzygnięć Sądu w sprawach z art. 8 ustawy prawomocnie zakończonych przedstawia się jak następuje: co do wszystkich 6 osób, które domagały się stwierdzenia, że nie pracowały, nie służyły ani też nie współpracowały świadomie i

tajnie z organami bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 Sąd orzekł, że tak istotnie było, a zatem, że złożone przez te osoby oświadczenia lustracyjne są zgodne z prawdą (Rzecznik reprezentował na rozprawie odmienne stanowisko w sprawach posłów: W. Chrzanowskiego i K. Kamińskiego oraz senatora E. Wilkowskiego, wywiódł natomiast odwołania tylko co do dwóch pierwszych osób, ale nie zostały one uwzględnione).

Jeśli chodzi o rozstrzygnięcia nieprawomocne, to Sąd orzekł, jakkolwiek niejednogłośnie, w sposób zgodny z żądaniem jednej osoby (b. posła L. Moczulskiego), natomiast w przypadku jednej osoby odmówił jej żądaniu (chodzi w tym przypadku o b. senatora K. Horodeckiego). W obu tych sprawach Rzecznik reprezentował pogląd, że żądania osób, z którymi wystąpiły one na podstawie art. 8 ustawy lustracyjnej, nie są zasadne (w obu tych sprawach trwa uzasadnianie przez Sąd na piśmie wydanych orzeczeń).

W pewnej łączności z sytuacją określoną w art. 8 ustawy lustracyjnej pozostaje przepis art. 8a ust. 4 tej ustawy, wprowadzony nowelą z dnia 18 czerwca 1998 r. Przepis ten zobowiązuje Sąd do wszczynania postępowania lustracyjnego na wniosek osoby, która złożyła oświadczenie stwierdzające fakt jej pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi, a domaga się ustalenia, że jej praca, służba lub współpraca była wymuszona poprzez groźbę utraty życia lub zdrowia przez nią lub osoby dla niej najbliższe w rozumieniu przepisów Kodeksu karnego.

Z wyżej opisanej możliwości prawnej skorzystało, jak dotąd, 6 osób. Wszystkie te osoby to adwokaci i wszystkie też złożyły swoje wnioski w 1999 r. Sąd wszczął postępowanie tylko w czterech sprawach, w dwóch dalszych natomiast nie znalazł podstaw prawnych dla tego rodzaju decyzji procesowej. W wyniku przeprowadzonych przez Sąd postępowań, za osobę, której współpraca została wymuszona, Sąd uznał tylko jedną (nb. zgodnie z wnioskiem Rzecznika), natomiast nie dopatrył się tego w przypadku trzech dalszych osób (ich odwołania, a także kasacje wniesione do Sądu Najwyższego nie zostały uwzględnione).

## **7. Sygnalizowanie odpowiednim organom o niewywiązywaniu się organów pozasądowych z obowiązków nałożonych przez ustawę (art. 17d ust. 1 pkt 4 ustawy)**

W 2001 r., podobnie jak w roku ubiegłym, Rzecznik był zmuszony podjąć działania interwencyjne w kierunku pozyskania oświadczeń lustracyjnych od tych osób, które mimo pełnienia funkcji publicznych lub do nich kandydowania oświadczeń takich nie złożyły lub nie przekazały ich do Sądu organy, którym oświadczenia przez osoby do tego zobowiązane zostały złożone (art. 7 ust. 4 ustawy). Przypadków takich było 15 (o 5 mniej aniżeli w 2000 r.) i dotyczyły one: 9 osób, które powinny były złożyć oświadczenia w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (z tego 7 osób było zatrudnionych w Polskiej Agencji Prasowej S.A.), 3 osób z kierownictwa Polskiego Radia S.A., 2 osób zobowiązanych do złożenia oświadczeń Marszałkowi Sejmu (art. 7 ust. 1 pkt 5 ustawy) i jednego posła, który objął mandat w dniu 31 sierpnia 2001 r. W związku z brakującymi oświadczeniami, Rzecznik interweniował w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Państwowej Komisji Wyborczej, Kancelarii Sejmu i Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, co doprowadziło do przekazania do Sądu brakujących 15 oświadczeń i poddania ich następnie przez Rzecznika procedurze sprawdzającej (co do dwóch osób zaszła potrzeba dwukrotnej interwencji w organie władzy).

W jednym przypadku Rzecznik był zmuszony podjąć interwencję w Kancelarii Prezydenta RP, a to w związku z niedopełnieniem przez ten organ obowiązku określonego w art. 11 ust. 1 ustawy lustracyjnej, tj. niezwłocznego podania do publicznej wiadomości w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” treści oświadczenia osoby kandydującej do funkcji publicznej, która przyznała się w nim do tajnej współpracy z jednym z organów bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990. Interwencja Rzecznika przyniosła pożądany efekt.

## **8. Biuro Rzecznika Interesu Publicznego**

Stosownie do art. 17f ust. 1 ustawy lustracyjnej, Rzecznik wykonuje przy pomocy Biura nałożone na niego przez ustawodawcę obowiązki. Jednostce tej został nadany w dniu 19 lutego 1999 r. Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów, wydanym w uzgodnieniu z Pierwszym Prezesem Sądu Najwyższego, statut określający zadania oraz zasady działania Biura Rzecznika (Dz. U. z 1999 r., Nr 15, poz. 138).

Na koniec 2001 r. w Biurze było zatrudnionych 37 osób, w tym Rzecznik, jego dwóch zastępców, 19 pracowników merytorycznych (na stanowiskach st. inspektorów, specjalistów i głównych specjalistów), 13 pracowników administracyjnych (obsługa dwóch sekretariatów, kancelarii tajnej, kancelarii ogólnej, pionu głównego księgowego, spraw pracowniczych i konserwacji sieci komputerowej oraz 2 kierowców).

Pracownicy pionu merytorycznego zbadali w okresie sprawozdawczym 2950 akt paszportowych, 321 jacketów mikrofilmowych oraz 320 akt archiwalnych i osobowych, w następstwie czego sporządzili 466 obszernych notatek służbowych.

Spośród wzmiankowanych 37 pracowników – 25 posiada wykształcenie wyższe (10 historyczne, 7 prawnicze, 2 politologiczne, 6 inne wyższe), 11 osób – średnie (w tym 4 ukończyły nadto dwuletnie szkoły pomaturalne, a 3 osoby studiuje w systemie zaocznym) i jedna osoba (kierowca) – wykształcenie zawodowe. Trzech pracowników merytorycznych posiada otwarte przewody doktorskie.

Wszystkie osoby zatrudnione w Biurze zgodnie z art. 17f ust. 2 ustawy lustracyjnej zostały przez Urząd Ochrony Państwa, po przeprowadzeniu stosownej procedury, dopuszczone do tajemnicy państwowej w rozumieniu przepisów wynikających z ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 11, poz. 95), z czego 28 pracowników dopuszczono na poziom informacji „ściśle tajnych”, zaś pozostałych 9 na poziom informacji „tajnych”.

Wszystkie pomieszczenia zajmowane przez Biuro Rzecznika (powierzchnia łączna – 312 m<sup>2</sup>) są zabezpieczone kratami w oknach, elektronicznymi systemami alarmowymi, antywłamaniowymi systemami alarmowymi, telewizyjnym systemem nadzoru (kamery i monitory) oraz systemami kontroli dostępu, a nadto całodobowo – przez ochronę, która pełni służbę na zajmowanej przez Biuro Rzecznika kondygnacji, niezależnie od ochrony całego budynku, w którym Biuro ma swoją siedzibę.

## **9. Problematyka finansowa**

W myśl art. 17f ust. 5 działalność Biura Rzecznika Interesu Publicznego jest finansowana ze środków budżetowych Sądu Najwyższego. Budżet Rzecznika w „Części 04 – Sąd Najwyższy” stanowi Rozdział 75 105. W ustawie budżetowej z dnia 1 marca

2001 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 246) budżet ten został określony w następujących wielkościach:

OGÓŁEM 4 308 tys. zł

w tym:

- |   |               |
|---|---------------|
| 1) Świadczenia na rzecz osób fizycznych | 41 tys. zł    |
| 2) Wydatki bieżące                      | 3 907 tys. zł |
| 3) Wydatki majątkowe                    | 360 tys. zł   |

Realizacja budżetu w 2001 r. przedstawia się następująco:

#### I. DOCHODY

Plan	–
Wykonanie	1 314,81 zł

Dochodów budżetowych na 2001 r. Rzecznik nie planował. Uzyskane dochody w kwocie 1314,81 zł pochodzą z należnych wynagrodzeń, do których płatnik ma prawo, a to:

- z tytułu terminowego naliczania i odprowadzania składek na ubezpieczenie zdrowotne (art. 25a ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym – Dz. U. z 1997 r., Nr 28, poz. 153, z późn. zm.)
- oraz:
- za wykonywanie zadań związanych z ustaleniem prawa do świadczeń i ich wysokości oraz wypłatą świadczeń z ubezpieczenia chorobowego (art. 3 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – Dz. U. z 1998 r., Nr 137, poz. 887, z późn. zm.); wysokość wynagrodzenia z tego tytułu wyniosła 161,92 zł, co stanowi 0,1% naliczonych składek,
- z tytułu terminowego wpłacania podatków na rzecz budżetu państwa (art. 28 § 1 ustawy o ordynacji podatkowej – Dz.U. z 1997 r., Nr 137, poz. 926, z późn. zm. i § 5.1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy – Ordynacja podatkowa – Dz.U. Nr 40 z 2001 r., poz. 463); wysokość wynagrodzenia – 0,3% – wyniosła 652,89 zł,

- z tytułu pobranych od oferentów opłat za formularze zawierające specyfikację istotnych warunków zamówienia (pobrane opłaty przekroczyły koszt druku i spedycji, a ich wysokość wyniosła 500 zł).

## II. WYDATKI

Plan	4 308 tys. zł
Wykonanie	3 676 tys. zł

### 1) Wydatki na rzecz osób fizycznych (§ 3030)

Plan	41 tys. zł
Wykonanie	18 tys. zł

### 2) Wydatki bieżące (§§ 4010-4440)

Plan	3 907 tys. zł
Wykonanie	3 326 tys. zł

### 3) Wydatki na zakupy inwestycyjne (§ 6060)

Plan	360 tys. zł
Wykonanie	332 tys. zł

### 4) Niewykorzystane środki

OGÓLEM 632 tys. zł

z tego:

1) świadczenia na rzecz osób fizycznych (§ 3030)	23 tys. zł
2) wydatki bieżące (§§ 4010-4440)	581 tys. zł
3) wydatki majątkowe (§ 6060)	28 tys. zł

Na niewykorzystaniu środków finansowych przewidzianych ustawą budżetową zaważyły głównie:

- wprowadzone ograniczenia wydatków bieżących, podyktowane trudną sytuacją finansów państwa, wyrażające się kwotą 179 tys. zł (niezrealizowane podróże służbowe – 66 tys. zł oraz zakup usług – 113 tys. zł),



- niskie wykonanie planu etatów i funduszu wynagrodzeń osobowych pracowników, co wynika z b. trudnej sytuacji lokalowej Biura. Plan w tym zakresie zakładał obsadę 43 etatów, podczas gdy aktualnie jest zatrudnionych tylko 37 osób. Powierzchnia biurowa, jaką dysponuje Rzecznik (312 m<sup>2</sup>), w sposób zasadniczy ogranicza możliwości zwiększenia zatrudnienia. Mimo usilnych starań nie udało się Rzecznikowi uzyskać dodatkowej powierzchni dla potrzeb Biura, która spełniałaby wymogi art. 56-58 ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 1999 r., Nr 11, poz. 95). Ten stan rzeczy w b. istotny sposób uniemożliwił realizację planowanych etatów, a w konsekwencji i planu wynagrodzeń wraz z pochodnymi (niewykorzystane środki na wynagrodzenia wraz z pochodnymi wynoszą kwotę 384 tys. zł),
- bardzo niski stopień wykonania planu w pozycji „świadczenia na rzecz osób fizycznych” wynikał z faktu nieskorzystania w prowadzonych przez Rzecznika postępowaniach wyjaśniających z odpłatnych opinii biegłych (niewykorzystane środki w tej pozycji wyniosły kwotę 23 tys. zł).

#### **10. Wnioski wynikające ze stanu przestrzegania ustawy lustracyjnej**

Tak jak w „Informacji” za 2000 r., tak i obecnie wypada stwierdzić, że w zasadzie organy wymienione w ustawie lustracyjnej i obowiązane do jej realizacji przestrzegają wiążących je przepisów. Nie oznacza to jednak, aby istniał w tym zakresie stan optymalny i aby nie było takich elementów we wspomnianej realizacji, których nie należałoby poprawić.

Podstawowym mianowicie problemem jest ujawnione w IV kwartale 2001 r., a trwające nadal, zahamowanie procesu przekazywania zasobów archiwalnych z Urzędu Ochrony Państwa i Wojskowych Służb Informacyjnych do archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. Co szczególnie istotne, to wstrzymane zostało przejmowanie zbiorów kartotecznych i ewidencyjnych, do których dostęp warunkuje możliwość skutecznego prowadzenia kwerend archiwalnych na potrzeby czynności sprawdzających w ramach procedury lustracyjnej. Materiał archiwalny, wytworzony przez byłe organa bezpieczeństwa państwa, nie został – jak dotychczas – skomasowany w archiwach IPN, a przeciwnie, uległ dalszemu rozproszeniu. Dodatkowo, część akt archiwalnych, już opieczętowanych, a jeszcze nie przekazanych, pozostaje praktycznie niedostępna. Zatem

nie tylko wzrosła liczba adresatów, do których należy się zwracać z zapytaniami odnośnie osób podlegających lustracji, ale też często okazuje się, że niektórych sprawdzeń w ogóle nie można zrealizować w sposób kompleksowy i pewny. Jeżeli natomiast wyniki kwerendy są pozytywne i Rzecznik dysponuje już konkretną sygnaturą, to akta nią oznaczone nierzadko pozostają nadal opieczętowne i z tego względu nie mogą być Rzecznikowi udostępnione.

Poza tym brak pełnej infrastruktury IPN (np. niektóre Oddziały IPN do chwili obecnej nie dysponują kancelariami tajnymi) i pewne niedostatki organizacyjne również utrudniają płynną współpracę z IPN.

Powyższy stan rzeczy w oczywisty sposób wpływa negatywnie na efektywność pracy Biura Rzecznika, zaś przyczyny zasygnalizowanych wyżej nieprawidłowości tkwią nie tyle w braku odpowiednich uregulowań formalnoprawnych, ponieważ tych jest pod dostatkiem, ile wynikają z oporów i trudności w ich egzekwowaniu.

Nie sposób też nie zauważyć, że ciągle jeszcze występują nieprawidłowości na kierunku niezwłocznego przekazywania do Sądu oświadczeń przez organy, którym te oświadczenia złożyły osoby pełniące funkcje publiczne lub do nich kandydujące. Obowiązek ten wynika ewidentnie z przepisów art. 6 ust. 2 w zw. z art. 7 ust. 4 ustawy lustracyjnej, ale mimo to zdarzają się przypadki, że oświadczeń tych albo się od osób kandydujących do funkcji publicznych nie odbiera, albo też odebranych oświadczeń nie przekazuje do Sądu, co z kolei zmusza Rzecznika, ze względu na treść art. 17d ust. 1 pkt 4 ustawy lustracyjnej, do podejmowania działań interwencyjnych, mających na celu uzyskanie brakujących oświadczeń. Nie ulega żadnej wątpliwości, że nieprzestrzeganie przepisów art. 6 ust. 2 i art. 7 ust. 4 ustawy przez organy do tego zobowiązane, nie tylko utrudnia pracę Rzecznika w zakresie analizy oświadczeń wpływających do Sądu oraz zbierania informacji niezbędnych do prawidłowej oceny tych oświadczeń, ale również może spowodować powołanie na określoną w ustawie lustracyjnej funkcję takiej osoby, której oświadczenie nie zostało poddane procedurze sprawdzającej, ponieważ skoro go nie przesłano do Sądu i nie znalazło się ono w zbiorze sądowym, to nie mogło zostać przesłane Rzecznikowi i poddane procedurze określonej w art. 17d ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy lustracyjnej.

Jakkolwiek wymienione w ustawie organy winny możliwie szybko odpowiadać na kierowane do nich zapytania odnośnie występowania w ich zbiorach

archiwalnych materiałów dotyczących osób pełniących funkcje publiczne, to pod tym względem zachodzą istotne różnice pomiędzy tymi organami. Jeśli Ministerstwo Obrony Narodowej na skierowane do niego do dnia 10 października 2001 r. 118 zapytań obejmujących 2950 osób udzieliło odpowiedzi co do wszystkich tych osób, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji co do 2750 osób, zaś Urząd Ochrony Państwa co do 2195 osób, to Ministerstwo Sprawiedliwości – przy wystosowanych do tego organu w 2001 r. zapytaniach obejmujących 4174 osoby – udzieliło odpowiedzi jedynie co do 175.

Ciągle jeszcze w sprzeczności z dyspozycją art. 423 § 1 i 457 § 1 kpk Sąd nie dochowuje zakreślonych w tych przepisach terminów do sporządzenia uzasadnienia wyroków (7 dni dla sądu pierwszej instancji, 14 dni dla sądu drugiej instancji), co niewątpliwie wydłuża czas trwania postępowania lustracyjnego. Przestrzeganie tych terminów, koncentracja dowodów przez sąd pierwszej instancji oraz przestrzeganie terminu z art. 24 ust. 3 ustawy lustracyjnej o obowiązku wyznaczenia przez Sąd terminu rozprawy odwoławczej nie później niż na 30 dzień od dnia otrzymania odwołania, pozwoli na skrócenie czasu potrzebnego do prawomocnego zakończenia postępowania w sprawach lustracyjnych.

Warszawa, 13 lutego 2002 r

**Bogusław Nizieński**

Rzecznik Interesu Publicznego

.....  
Tłoczono z polecenia Marszałka Senatu  
.....